

## Wybrane aspekty bezrobocia wśród absolwentów szkół wyższych

Bezrobocie jest zjawiskiem społecznym polegającym na tym, że osoby zdolne do pracy i gotowe do jej podjęcia na typowych warunkach płacowych występujących w gospodarce nie znajdują zatrudnienia<sup>1</sup>. Jednakże, aby daną osobę uznać za bezrobotną, muszą zostać spełnione przesłanki, określone w przepisach prawa. Zgodnie z ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy „bezrobotnym jest osoba, która bezpośrednio przed rejestracją jako bezrobotna była zatrudniona nieprzerwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez okres co najmniej 6 miesięcy, oraz osobę niezatrudnioną i niewykonującą innej pracy zarobkowej, zdolną i gotową do podjęcia zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym w danym zawodzie lub w danej służbie albo innej pracy zarobkowej albo jeżeli jest osobą niepełnosprawną, zdolną i gotową do podjęcia zatrudnienia co najmniej w połowie tego wymiaru czasu pracy, nieuczącą się w szkole, z wyjątkiem uczącej się w szkole dla dorosłych lub przystępującej do egzaminu eksternistycznego z zakresu programu nauczania tej szkoły lub w szkole wyższej, gdzie studiuje na studiach niestacjonarnych, zarejestrowaną we właściwym dla miejsca zameldowania stałego lub czasowego powiatowym urzędzie pracy oraz poszukującą zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, jeżeli:

- a) ukończyła 18 lat,
- b) nie osiągnęła wieku emerytalnego,
- c) nie nabyła prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej, renty socjalnej, renty rodzinnej w wysokości przekraczającej połowę minimalnego wynagrodzenia za pracę albo po ustaniu zatrudnienia, innej pracy zarobkowej, zaprzestaniu prowadzenia pozarolniczej działalności, nie pobiera nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego, świadczenia rehabilitacyjnego, zasiłku chorobowego, zasiłku macierzyńskiego lub zasiłku w wysokości zasiłku macierzyńskiego,
- d) nie jest właścicielem lub posiadaczem samoistnym lub zależnym nieruchomości rolnej, o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 2 ha przeliczeniowe lub nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu stałej pracy jako

---

<sup>1</sup> Por. *Wielka Encyklopedia PWN*, Tom 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 514.

- współmałżonek lub domownik w gospodarstwie rolnym o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 2 ha przeliczeniowe,
- e) nie uzyskuje przychodów podlegających opodatkowaniu podatkiem dochodowym z działów specjalnych produkcji rolnej, chyba że dochód z działów specjalnych produkcji rolnej, obliczony dla ustalenia podatku dochodowego od osób fizycznych, nie przekracza wysokości przeciętnego dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 2 ha przeliczeniowych ustalonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie przepisów o podatku rolnym, lub nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu stałej pracy jako współmałżonek lub domownik w takim gospodarstwie,
- f) nie złożyła wniosku o wpis do ewidencji działalności gospodarczej albo po złożeniu wniosku o wpis:
- zgłosiła do ewidencji działalności gospodarczej wniosek o zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej i okres zawieszenia jeszcze nie upłynął, albo
  - nie upłynął jeszcze okres do, określonego we wniosku o wpis do ewidencji działalności gospodarczej, dnia podjęcia działalności gospodarczej,
- g) nie jest osobą tymczasowo aresztowaną lub nie odbywa kary pozbawienia wolności, z wyjątkiem kary pozbawienia wolności odbywanej poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego,
- h) nie uzyskuje miesięcznie przychodu w wysokości przekraczającej połowę minimalnego wynagrodzenia za pracę, z wyłączeniem przychodów uzyskanych z tytułu odsetek lub innych przychodów od środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych,
- i) nie pobiera zasiłku stałego,
- j) nie pobiera świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub dodatku do zasiłku rodzinnego,
- k) nie pobiera świadczenia szkoleniowego,
- l) nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, z wyjątkiem ubezpieczenia społecznego rolników<sup>22</sup>.

Zjawisko bezrobocia występuje powszechnie nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie<sup>3</sup>. Dotyczy praktycznie wszystkich grup społecznych, niezależnie od płci, rasy czy wykształcenia<sup>4</sup>. Według danych podanych przez Główny Urząd Statystyczny w marcu

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2004 Nr 99, poz. 1001).

<sup>3</sup> Por. *Strategia rozwoju Caritas w Polsce na lata 2007–2012*, Fundacja „Pro Caritate”, Warszawa 2007, s. 15–16.

<sup>4</sup> Por. J. M. Zabielska, *Ubóstwo a procesy marginalizacji społecznej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007, s. 5.

2014 r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w polskich urzędach pracy wynosiła 2182,2 tys., w tym 1083,9 tys. to kobiety<sup>5</sup>. Szczególną uwagę należy zwrócić zwłaszcza na bezrobocie wśród absolwentów szkół wyższych, które niestety jest zjawiskiem coraz bardziej powszechnym. Wyższe wykształcenie straciło na wartości i nie gwarantuje, jak jeszcze piętnaście czy dwadzieścia lat temu pracy, a co za tym idzie środków do życia. Liczba zarejestrowanych obecnie w urzędach pracy bezrobotnych absolwentów szkół wyższych wynosi 113,1 tys.<sup>6</sup> Każdego miesiąca ok. 10% spośród nowo zarejestrowanych osób w urzędach pracy to absolwenci szkół wyższych<sup>7</sup>. Takie dane pokazują, jak dużym problemem jest brak pracy mimo posiadania wyższego wykształcenia.

Przyczyn takiej sytuacji jest wiele<sup>8</sup>. Pierwszą z nich z pewnością jest niedopasowanie kwalifikacji do rynku pracy<sup>9</sup>. Po części jest to spowodowane ofertą kierunków studiów proponowanych przez szkoły wyższe, które nie zawsze dopasowane są do aktualnych potrzeb rynku pracy. Szkoły wyższe otwierają kierunki, które obecnie są popularne i często wybierane przez przyszłych studentów. Niestety, popularny kierunek nie zawsze daje pewność zatrudnienia. Natomiast szkoły wyższe, zwłaszcza prywatne, zainteresowane są bardziej zyskami niż przyszłością swoich studentów. Kierunki kształcenia powinny być właściwie dobierane i dopasowywane do tych grup zawodów, na które jest i w przyszłości będzie zapotrzebowanie na rynku pracy<sup>10</sup>.

Niedopasowanie kwalifikacji do rynku pracy jest również spowodowane bezpośrednio przez samych przyszłych żaków. Maturzyści bardzo często nie wiedzą, czym chcą się w dorosłym życiu zajmować, co powoduje, iż kierunek studiów niejednokrotnie wybierany jest przez przypadek. Niekiedy wyboru dokonują za nich rodzice, a zatem mamy tutaj do czynienia z rodzinną tradycją doskonale znaną wśród lekarzy czy prawników, czasami maturzyści wybierają profil studiów, kierując się uczuciami do innej osoby, a niekiedy chcąc po prostu zrobić „na złość” innym, szkodząc niestety przede wszystkim sobie. Młodzi ludzie nie analizują swoich wyborów, nie zastanawiają się nad swoją przyszłością. Nie twierdzą, iż chociażby po socjologii czy politologii zupełnie nie ma pracy, aczkolwiek znalezienie pracy w zawodzie po tych kierunkach studiów z pewnością okaże się trudniejsze niż po ukończeniu prawa, rachunkowości czy medycyny.

<sup>5</sup> I. Pasierowska, *Miesięczna informacja o bezrobociu rejestrowanym w Polsce w marcu 2014 roku*, Materiały na konferencję prasową w dniu 24 kwietnia 2014 r. dostępne na stronie [http://old.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/pw\\_miesie\\_inf\\_o\\_bezrob\\_rejestr\\_w\\_polsce\\_03m\\_2014.pdf](http://old.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/pw_miesie_inf_o_bezrob_rejestr_w_polsce_03m_2014.pdf) (dostęp 25.05.2014 r.).

<sup>6</sup> Biuletyn Statystyczny nr 3/2014, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2014.

<sup>7</sup> I. Pasierowska, *op. cit.*

<sup>8</sup> Więcej na temat przyczyn ubóstwa: U. Bakuń-Nawłoka, *Działania na rzecz ograniczania sfery ubóstwa w Polsce*, [w:] J. Blicharz (red.), *Ubóstwo w Polsce*, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wrocław 2014, s. 75 i n.

<sup>9</sup> J. Dworak, J. Jaworski, *Zarządzanie szkołą wyższą. Dylematy i wyzwania*, Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku, Warszawa 2011, s. 45.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 49.

Wybierając kierunek studiów, a co za tym idzie przyszły zawód, młodzież powinna przeanalizować wszystkie za i przeciw. Należy wybrać tak, aby w przyszłości wykonywany zawód dawał nie tylko pieniądze, ale i satysfakcję.

Duża konkurencyjność i małe doświadczenie zawodowe znacznie ograniczają możliwości absolwentów szkół wyższych. Następstwem powyższego na rynku pracy jest dzisiaj m.in. ograniczenie wielu korzyści, które przysługiwały dawniej, np. premii z tytułu posiadania wyższego wykształcenia. Kolejnym problemem jest znalezienie pracy zgodnie z kompetencjami i oczekiwaniami absolwentów szkół wyższych. Takie zjawisko winno być ocenione przez pryzmat właściwej diagnozy potrzeb rynku z perspektywy studentów i absolwentów w aspekcie ich oczekiwań zawodowych. Nie będzie to możliwe bez należytego porównania oferty kształcenia na uczelniach wyższych z oczekiwaniami sektora publicznego, środowiska biznesowego, przemysłu czy badań popytu na pracę<sup>11</sup>.

Współczesny rynek pracy potrzebuje przede wszystkim pracowników fizycznych. Przyszłościowe z pewnością są też zawody związane z handlem, albowiem to dzięki nim generuje się sprzedaż produktów. Obecnie jest jednak niskie zainteresowanie kształceniem wykwalifikowanych pracowników zawodowych m.in. ze względu na fakt, że prowadzenie szkoły zawodowej wymaga dużych nakładów finansowych. Zdecydowanie łatwiej jest prowadzić szkoły o profilu humanistycznym. Mimo to obecnie studiuje około 37% osób w młodym wieku, średnia europejska wynosi 40%, a założenia Rządu mówią docelowo o 45%<sup>12</sup>. Warto zatem zastanowić się nad pomysłem utworzenia szkoły wyższej stanowiącej połączenie szkoły wyższej ze szkołą zawodową.

Ważną kwestią jest również program studiów<sup>13</sup>. Przedmioty obowiązkowe w wielu przypadkach przez wiele lat nie są zmieniane, nie ma też możliwości dopasowania programu studiów do zainteresowań danego studenta. Kilka przedmiotów do wyboru podczas całego toku studiów nie jest rozwiązaniem problemu. Należy dać studentom możliwość kształcenia się na specjalistów, tak pożądanym na rynku pracy, a nie w dalszym ciągu tworzyć grupy ludzi tylko z wiedzą ogólną w danym zawodzie. Istotnym problemem są również praktyki podczas studiów albo ich brak. Pracodawcy szukają specjalistów w danej dziedzinie, którzy posiadają odpowiednie doświadczenie. Samo skończenie studiów nie powoduje, iż dana osoba jest specjalistą w swoim fachu, a najczęściej posiada jedynie wiedzę teoretyczną. Niestety studenci w tej kwestii nie mają

<sup>11</sup> J. Dworak, J. Jaworski (red.), *op. cit.*, s. 29–30.

<sup>12</sup> T. Sęsiada, P. Ławrowski, *Raport Money.pl: Które kierunki studiów dają szanse na pracę, a które to kuźnie bezrobotnych*, <http://www.td-24.pl/na-skroty/gospodarka/7-gospodarka/5893-raport-moneypl-ktore-kierunki-studiow-daj-szanse-na-prac-a-ktore-to-kunie-bezrobotnych> (dostęp 25.05.2014 r.).

<sup>13</sup> J. Dworak, J. Jaworski (red.), *op. cit.*, s. 46.

zbyt wiele do powiedzenia. Uczelnie mają z góry ustalony plan studiów, który zmieniający jest na tyle rzadko, iż nie jest dopasowany do aktualnych potrzeb rynku.

Kryzys w zatrudnieniu związany jest także z tym, że w ostatnich latach na uczelniach nad kryteriami jakościowymi dominują ilościowe. Co za tym idzie – w szkołach wyższych spada poziom kształcenia bez względu na to, czy jest to uczelnia publiczna, czy niepubliczna. Zauważalna jest również tendencja do wzrostu liczby pracowników naukowych i administracyjnych przy zmniejszającej się liczbie studentów.

Kolejnym problemem, na który chciałabym zwrócić uwagę, są sposoby zwalczania bezrobocia wśród absolwentów szkół wyższych. Mogą oni liczyć na pomoc państwa, aczkolwiek nie jest to rozwiązanie doskonałe. To uczelnie powinny przygotować przyszłych absolwentów do zaistnienia w rzeczywistej gospodarce<sup>14</sup>. Nie sposób jednak nie wspomnieć o instytucjach państwowych zwalczających problem bezrobocia w Polsce. Obowiązek zwalczania bezrobocia, nie tylko wśród absolwentów szkół wyższych, ale wszystkich obywateli i innych osób legalnie przebywających na terenie Polski, nakłada na państwo art. 65 pkt 5 Konstytucji RP<sup>15</sup>. Zgodnie z tym artykułem władze publiczne są zobowiązane do prowadzenia polityki w taki sposób, aby zapewnić obywatelom pełne i produktywne zatrudnienie. Zadanie to ma być wykonywane poprzez realizowanie programów zwalczania bezrobocia, które obejmują w szczególności organizowanie i wspieranie pośrednictwa i szkolenia zawodowego, a także organizowanie robót publicznych i prac interwencyjnych. Konstytucja zastrzega jednak wolność wyboru i wykonywania zawodu, a także miejsca pracy dla każdego obywatela polskiego. A zatem państwo jest obowiązane do zwalczania bezrobocia, aczkolwiek nie może zmusić obywatela do podjęcia pracy zarobkowej. Do instytucji rynku pracy realizujących zadania państwa określone w przepisach możemy zaliczyć:

- 1) publiczne służby zatrudnienia;
- 2) Ochotnicze Hufce Pracy;
- 3) agencje zatrudnienia;
- 4) instytucje szkoleniowe;
- 5) instytucje dialogu społecznego;
- 6) instytucje partnerstwa lokalnego<sup>16</sup>.

Instytucje te zwalczają bezrobocie na wiele sposobów. Najbardziej rozpowszechnione są powiatowe urzędy pracy, które oferują bezrobotnym pomoc m.in. poprzez: pośrednictwo pracy, poradnictwo zawodowe, kluby pracy, pożyczki szkoleniowe i dofinansowania rozpoczęcia działalności gospodarczej. Pośrednictwo pracy polega na udzielaniu

---

<sup>14</sup> Por. *ibidem*, s. 29.

<sup>15</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

pomocy zarówno bezrobotnym, jak i pracodawcom. Bezrobotnym pomaga się uzyskać odpowiednie zatrudnienie, natomiast pracodawcom pracowników o pożądanym kwalifikacjach<sup>17</sup>. Pośrednictwo nie polega jedynie na przedstawieniu ofert pracy, ale także organizowaniu targów pracy czy giełd pracy. Doradcy zawodowi natomiast pomagają ludziom poszukującym pracy wybrać odpowiedni zawód i miejsce zatrudnienia, informując o możliwościach zatrudnienia w wyuczonym zawodzie, a także formach kształcenia i szkoleń umożliwiających zmianę kwalifikacji zawodowych<sup>18</sup>. Kluby pracy w sposób profesjonalny i całościowy wspierają bezrobotnych w nabyciu umiejętności poruszania się po rynku pracy. W ramach klubu pracy osoba poszukująca pracy może uczestniczyć w zajęciach aktywizacyjnych, szkoleniach, a także skorzystać bezpłatnie z komputera, drukarki i internetu<sup>19</sup>. Dużym zainteresowaniem, zwłaszcza wśród absolwentów studiów wyższych, cieszą się bezzwrotne dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Dają one duże możliwości, zwłaszcza osobom, które chcą rozpocząć działalność gospodarczą zaraz po ukończeniu studiów, nie mając przy tym żadnych środków finansowych. Dotacja jest przyznawana jednorazowo na podjęcie działalności gospodarczej przez starostę powiatu lub prezydenta miasta na prawach powiatu ze środków Funduszu Pracy w wysokości nie większej niż 6-krotność przeciętnego wynagrodzenia, czyli obecnie (stan na 1. kwartał 2014 r.) 23 371,86 zł. Dotacja może zostać wykorzystana na zakup zarówno towarów, jak i usług, a zwłaszcza na: zakup maszyn, urządzeń i innych środków trwałych, pozyskanie lokalu, a także poniesienie kosztów pomocy prawnej lub innej formy doradztwa<sup>20</sup>. Oprócz dotacji w urzędach pracy można uzyskać również inną pomoc finansową, a mianowicie pożyczkę szkoleniową<sup>21</sup>. Różnica między pożyczką a dotacją polega na tym, iż kwotę pożyczki zawsze należy zwrócić, natomiast dotację zwraca się jedynie w przypadku niespełnienia warunków umowy, na podstawie której przyznawana jest dotacja. Pożyczka jest przyznawana z Funduszu Pracy w wysokości nieprzekraczającej 4-krotności przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego w dniu podpisania umowy pożyczki, czyli obecnie (stan na 1. kwartał 2014 r.) 15 581,24 zł i może być udzielona na sfinansowanie kosztów szkolenia podejmowanego bez skierowania powiatowego urzędu pracy na to szkolenie. Pożyczka ta jest nieoprocentowana.

Inną formą pomocy udzielanej przez urzędy pracy osobom poniżej 30. roku życia, w tym również absolwentom szkół wyższych, są bony na zasiedlenie i zatrudnienie osoby

<sup>17</sup> Por. *ibidem* w związku z <http://www.pup-wroclaw.pl/arttykul/jobsearch.search.agents,serwis-szukajacych-pracy.html> (dostęp 25.05.2014 r.).

<sup>18</sup> Por. <http://www.pup-wroclaw.pl/arttykul/672,na-czym-polega-poradnictwo-zawodowe.html> (dostęp 25.05.2014 r.).

<sup>19</sup> Por. <http://www.pup-wroclaw.pl/arttykul/642,co-ma-do-zaoferowania-klub-pracy.html> (dostęp 25.05.2014 r.).

<sup>20</sup> Por. <http://www.pup-wroclaw.pl/arttykul/681,dofinansowanie-na-rozpozecie-dzialalnosci-gospodarczej.html> (dostęp 25.05.2014 r.).

<sup>21</sup> Por. <http://www.pup-wroclaw.pl/arttykul/398,pozyczka-szkoleniowa.html> (dostęp 25.05.2014 r.).

bezrobotnej, a także refundacja składek na ubezpieczenia społeczne<sup>22</sup>. Pomoc ta udzielana jest zarówno bezrobotnym, jak i pracodawcom. Takie ulgi powodują, iż pracodawca chętniej tworzy nowe stanowiska pracy, a co za tym idzie – przyczynia się do zmniejszenia sfery bezrobocia wśród osób poniżej 30. roku życia, natomiast bezrobotni łatwiej podejmują decyzję o zmianie miejsca zamieszkania. Warto również przedstawić formę pomocy, jaką jest staż. Podczas stażu bezrobotny nabywa umiejętności praktyczne podczas wykonywania obowiązków u danego pracodawcy bez nawiązywania stosunku pracy. Sytuacja taka jest możliwa dzięki umowie pomiędzy pracodawcą a urzędem pracy, gdzie pierwsza strona zobowiązuje się do utworzenia miejsca pracy dla stażysty, natomiast druga do płacenia za niego składek i stypendium.

Oprócz wymienionych powyżej form pomocy w urzędach pracy oferowanych jest wiele innych form zwalczania bezrobocia. Przedstawiłam jednak te, które są skierowane głównie do ludzi młodych, w tym absolwentów szkół wyższych.

Kolejną organizacją wspierającą osoby bezrobotne są Ochotnicze Hufce Pracy (OHP). Działają one na rzecz ludzi młodych, pomagając młodzieży powyżej 15. roku życia, w tym również uczniom i studentom. Ich działania skupiają się na przeciwdziałaniu marginalizacji i wykluczeniu młodzieży, a także jej kształceniu i wychowaniu. OHP umożliwiają zdobycie wykształcenia oraz kwalifikacji zawodowych, prowadzą poradnictwo zawodowe, inicjują międzynarodową współpracę i wymianę młodzieży, a także refundują koszty poniesione przez pracodawcę na wynagrodzenia i składki na ubezpieczenia społeczne młodocianych pracowników, zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego<sup>23</sup>.

Agencje zatrudnienia działają podobnie do powiatowych urzędów pracy. Przynajmniej w niektórych prowadzą pośrednictwo pracy, doradzają osobom bezrobotnym, organizują prace tymczasowe. Od urzędów pracy różnią się przede wszystkim formą działalności – agencje to podmioty prywatne prowadzące działalność gospodarczą<sup>24</sup>.

Pozostałe instytucje rynku pracy mają również na celu zwalczanie bezrobocia w Polsce, jednakże ich działania nie są skierowane bezpośrednio do bezrobotnych. Mają one na celu przede wszystkim uzyskiwanie informacji o aktualnych potrzebach rynku, organizowanie szkoleń i innych sposobów uzupełniania oferty usług publicznych służb zatrudnienia<sup>25</sup>.

Jak już wspomniałam, przedstawione wcześniej instytucje nie są doskonałe, w związku z czym należy ich działania uzupełniać. Takie działania winny być wykonywane właśnie

---

<sup>22</sup> Por. <http://www.pup-wroclaw.pl/arttykul/employers.support.pi,wsparcie-dla-pracodawcow.html> (dostęp 25.05.2014 r.).

<sup>23</sup> Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

przez uczelnie wyższe. Szkoły są zobowiązane nie tylko do prowadzenia badań naukowych, ale przede wszystkim do kształcenia. Uczelnie powinny tak kształcić swoich studentów, aby ich absolwenci posiadali odpowiednie umiejętności i kompetencje, pozwalające na niczym niezakłócone przejście ze szczebla edukacji do szczebla kariery zawodowej<sup>26</sup>. Władze uczelni wyższych powinny wspierać i tworzyć inicjatywy skierowane do absolwentów szkół wyższych. Świetnym przykładem takiego działania są biura karier, które pomagają studentom i absolwentom aktywnie wejść na rynek pracy<sup>27</sup>. Działają podobnie do urzędów pracy, jednakże ich oferta skierowana jest wyłącznie do przyszłych i obecnych absolwentów szkół wyższych. Kolejną, wartą podkreślenia inicjatywą jest tworzenie studiów podyplomowych i kursów doszkalających. Ich oferta jest na tyle duża, że każdy powinien znaleźć kurs odpowiadający jego potrzebom czy zainteresowaniom<sup>28</sup>, a co za tym idzie – stać się specjalistą w danej dziedzinie.

Należy wspomnieć także o tzw. rządowym programie kierunków zamawianych, który miał zapobiec kształceniu przez uczelnie przyszłych bezrobotnych. Program powstał z inicjatywy Rządu w 2008 r. Jednakże dane z 2011 r. wskazują, że absolwenci niektórych kierunków studiów znajdujących się na liście kierunków zamawianych mają większe problemy z zatrudnieniem niż ci z fakultetów uważanych za nieatrakcyjne dla przedsiębiorców. Taki skutek jest efektem błędnego określenia listy fakultetów, które resort nauki uznał za potrzebne na rynku pracy. W przypadku niektórych z nich gwarancje zatrudnienia są słabsze niż w przypadku zwykłych masowych kierunków. Powyższe odnosi się szczególnie do ochrony środowiska, inżynierii środowiska oraz chemii. Lista specjalności miała z założenia wskazywać kierunki, na które będzie zapotrzebowanie w okresie od 5 do 15 lat. Na dofinansowanie tych kierunków przeznaczono do 2011 r. łącznie 1,2 mld zł. Środki w znacznej części zostały wydane m.in. na stypendia dla osób, które rozpoczynały kierunki objęte listą. Należałoby się zastanowić nad tym, czy środki te zostały właściwie spożytkowane, biorąc pod uwagę częściowe nieosiągnięcie celu projektu. Na marginesie zaznaczyć należy, że zamawiane kierunki studiów otwierały i promowały także uczelnie, które nie dostały środków na ich dotowanie, a taki stan rzeczy powodował pogłębianie się błędnych założeń. Jak widać nawet ingerencja państwa w system kształcenia szkolnictwa wyższego nie do końca się sprawdziła<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> Zob. J. Dworak, J. Jaworski (red.), *op. cit.*, s. 29.

<sup>27</sup> Zob. <https://careers.uni.wroc.pl/pl/artykul/o-nas/> (dostęp 26.05.2014 r.).

<sup>28</sup> Zob. <http://podyplomowe.prawo.uni.wroc.pl/?q=node/2> (dostęp 26.05.2014 r.). Jest to jedynie wybrany przykład kursów i szkoleń. Każda szkoła wyższa proponuje przynajmniej kilkanaście kursów i szkoleń zależnie od potrzeb.

<sup>29</sup> U. Mirowska-Łoskot, *Rząd płaci za naukę bezrobocia. Druzgocący raport i zmarnowane miliony*, <http://edukacja.dziennik.pl/aktualnosci/artykuly/430426,tak-rzad-placi-za-nauke-bezrobocia-druzgocacy-raport-i-zmarnowane-miliony.html> (dostęp 26.05.2014 r.).



Jednakże, mimo takich inicjatyw, problem bezrobocia wśród absolwentów szkół wyższych nadal istnieje. Należy zatem zastanowić się nad kolejnymi rozwiązaniami umożliwiającymi poradzenie sobie z tym problemem albo udoskonalaniem tych, które już istnieją. Warto wziąć również pod uwagę to, w jaki sposób bezrobotni, w tym studenci i absolwenci, szukają pracy. Obecnie najczęstszymi sposobami poszukiwania pracy w ogóle są: pomoc rodziny i znajomych (71%), bezpośredni kontakt z pracodawcą (63%), odpowiadanie na ogłoszenia prasowe (53%) lub internetowe (41%). Osoby z wyższym wykształceniem szukały pracy średnio na 3,2 sposoby; dla porównania 2,6 osoby z wykształceniem średnim i 2,2 osoby z wykształceniem niższym niż średnie. Największa różnica występowała w zakresie wykorzystania sieci internet jako narzędzia poszukiwania pracy. Ze wzrostem poziomu wykształcenia tendencja do wykorzystania internetu jako środka komunikacji wzrasta. Bezrobotni z wyższym wykształceniem ponad dwa razy częściej niż osoby z wykształceniem średnim poszukiwali pracy poprzez odpowiadanie na ogłoszenia w internecie oraz zamieszczanie własnych ogłoszeń. Podobna, choć zdecydowanie słabsza tendencja jest zauważalna w przypadku prasy – wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia wzrasta udział w wykorzystaniu tego medium do poszukiwania pracy. Bezrobotni szukają pracy przede wszystkim w powiatowych urzędach pracy (95% wskazań), znacznie rzadziej w prywatnych biurach pośrednictwa pracy (9%). Pozostałe instytucje, jak Ochotnicze Hufce Pracy, szkolni doradcy zawodowi, a także szkolne lub akademickie ośrodki kariery, nie były często wybierane przez osoby pozbawione pracy. Jednakże ośrodki kariery usytuowane w strukturach uniwersyteckich miały znaczenie dla absolwentów uczelni wyższych (7%), aczkolwiek wynika to z ich specyfiki<sup>30</sup>. Są to dane, które należy wykorzystać przy wyznaczaniu nowych kierunków działań, mających ograniczać sferę bezrobocia wśród absolwentów szkół wyższych.

Powyższe sposoby zwalczania bezrobocia w Polsce nie spowodują, iż to zjawisko zniknie w całości. Obecnie nie ma możliwości, aby wszyscy obywatele byli zatrudnieni. Spowodowane jest to nie tylko możliwościami gospodarczymi państwa, ale również postawą obywateli. Niektórzy z nich po prostu nie chcą pracować za minimalne wynagrodzenie, a część nie chce pracować w ogóle. Aczkolwiek można również wskazać pozytywny aspekt tej sytuacji. Fakt, iż tak wiele osób obecnie studiuje lub zamierza studiować, pokazuje, iż młodzi ludzie chcą się kształcić, rozwijać i pracować. Należy zatem tak dostosować programy kształcenia, tworzyć nowe kierunki studiów, kursów i szkoleń, aby młodym ludziom tę pracę zapewnić, aby nie musieli korzystać z wyżej przedstawionych form niwelowania bezrobocia. Niestety, szkoły wyższe, najczęściej prywatne, zapominają, iż najważniejszy jest człowiek, a bez niego szkoły te nie będą miały racji bytu.

---

<sup>30</sup> K. Turek, *Bezrobotni – niewykorzystane zasoby polskiej gospodarki*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2011, s. 52.

